

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: p.o. stażysty Beata Jopek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald Marcina Szuby

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2017 r.

sprawy

**P. Z. (1)** oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 190a § 1 k.k. i in.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego, oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 12 czerwca 2017 roku, sygn. akt III K 290/17

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (1) kwotę 1.357,92 zł brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądami obu instancji,
3. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, w tym nie wymierza mu opłaty za drugą instancję.

Agata Adamczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III K 290/17, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego P. Z. (1) za winnego przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., popełnionego na szkodę D. K. (1) (byłej żony), za które wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 1 wyroku). Nadto Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnionego również na szkodę w/wym. pokrzywdzonej, za które wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 2 wyroku). W kolejnych rozstrzygnięciach Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 217 § 1 k.k., popełnionego na szkodę P. Z. (2), za które wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 3 wyroku) oraz przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., popełnionego na szkodę E. Ł., za które wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 4 wyroku). Powyższe kary pozbawienia wolności Sąd Rejonowy sprowadził do kary łącznej w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 5 wyroku). Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd I instancji zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie 5 wyroku okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 15 stycznia 2017 roku, godz. 13:20 (punkt 6 wyroku). W kolejnym rozstrzygnięciu Sąd Rejonowy na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. zobowiązał oskarżonego P. Z. (1) do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzoną D. K. (1) osobiście, telefonicznie, za pośrednictwem sms-ów i mailów oraz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 5 lat (punkt 7 wyroku),

zwalniając jednocześnie oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w całości (punkt 8 wyroku, k. 283-284).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony P. Z. (1), jego obrońca oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przesądzenie o sprawstwie oskarżonego bez uwzględnienia wszystkich okoliczności towarzyszącym zdarzeniom, będącym przedmiotem postępowania, a także ogółu dowodów w sprawie, które to zostały ocenione w sposób niekorespondujący z zasadami doświadczenia życiowego. Nadto skarżący zarzucił naruszenie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2014 roku, poz. 635) poprzez niezasądzenie na rzecz obrońcy oskarżonego wyznaczonego z urzędu wynagrodzenia za pomoc prawną z urzędu, pomimo faktycznego jej udzielenia i złożenia wniosku w tym przedmiocie podczas rozprawy w dniu 29 maja 2017 roku.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuczanych mu czynów, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie kosztów związanych z obroną z urzędu oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego oraz przed sądami obu instancji (k. 368-373).

Oskarżony także zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w całości.

P. Z. (1) zarzucił Sądowi Rejonowego oparcie wyroku skazującego na nieprawdziwych dowodach. Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony oddalił jego wnioski dowodowe.

Formułując powyższe zarzuty oskarżony wniósł o „unieważnienie wyroku i uniewinnienie w całości”. Nadto skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodów z akt spraw prowadzonych przez Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o sygnaturach III K 125/12 i III K 637/16 (k. 375).

Prokurator zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego.

Oskarżyciel publiczny zarzucił wyrokowi Sądu I instancji rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec P. Z. (1) kary łącznej 8 miesięcy pozbawienia wolności, przez co kara ta nie uwzględnia w sposób wystarczający stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz nie realizuje celów kary w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa i nie uwzględnia celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie mają być osiągnięte w stosunku do oskarżonego. Nadto prokurator zarzucił zaskarżonemu wyrokowi orzeczenie wobec oskarżonego zbyt krótkiego i rażąco niewspółmiernego środka karnego - jedynie pięcioletniego okresu zobowiązania do powstrzymywania się od zbliżania się do pokrzywdzonej D. K. (1) i kontaktowania z nią.

Formułując powyższe zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze poprzez orzeczenie kary łącznej 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczenia zobowiązania do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz zbliżania do niej przez okres 8 lat (k. 328-333).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje wywiedzione w niniejszej sprawie okazały co do zasady nietrafne. Jedynie zarzuty zawarte w środku odwoławczym wywiedzionym przez obrońcę oskarżonego zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Zarzuty te spowodowały jednak wyłącznie uzupełnienia orzeczenia Sądu Rejonowego o koszty obrońcy, a więc nie odniosły żadnego skutku korzystnego dla oskarżonego. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy omówi łącznie apelację oskarżonego oraz jego obrońcy, zaś środek odwoławczy wywiedziony przez prokuratora zostanie omówiony w końcowej części uzasadnienia.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Dokonana przez ten Sąd analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k., a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i przekonująco uzasadnione. Apelacje nie wskazują na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawierają też takiej, merytorycznej argumentacji, która wnioski tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. Sąd Rejonowy wnikliwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a następnie rozstrzygnął w przedmiocie kary, która uwzględnia wszelkie przesłanki jej wymiaru.

Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne w zakresie przypisania oskarżonemu P. Z. (1) winy i sprawstwa zarzuconych mu czynów są w pełni trafne. Nie sposób uznać części wyjaśnień oskarżonego, w których zaprzeczył on aby popełnił zarzucone mu czyny za w pełni wiarygodne. Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji słusznie oparł się więc głównie na treści zeznań pokrzywdzonej D. K. (2), E. Ł., P. Z. (2), M. N. oraz funkcjonariuszy Policji w osobie M. M. (2) oraz A. G.. Treść zeznań w/wym. świadków była spójna, logiczna, a przy tym relacje te wzajemnie się uzupełniały. Co więcej depozycje te – w przypadku M. M. (2) oraz A. G. pochodziły od świadków, którzy przeprowadzali interwencję w stosunku do oskarżonego. Policjanci jako osoby obce i niezaangażowane w konflikt rodzinny, związane ze sprawą jedynie z racji wykonywania swych obowiązków zawodowych, nie mieli żadnego powodu, aby bezpodstawnie pomawiać P. Z. (1).

Przechodząc do omówienia zasadniczych zarzutów apelacji wskazać należało, że obrońca oskarżonego pomimo zaskarżenia wyroku w całości, a więc negując trafność przypisania oskarżonemu popełnienia zarzuconych mu przestępstw, kładzie w odniesieniu do przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., popełnionego na szkodę pokrzywdzonej D. K. (1) nacisk na motywację oskarżonego. Taki sposób formułowania zarzutów nie może odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku, albowiem stanowi on jedynie polemikę z prawidłowo ustalonym przez Sąd Rejonowy stanem faktycznym. Motywacja oskarżonego nie ma bowiem znaczenia dla stwierdzenia samego faktu popełnienia przestępstwa. Okoliczność ta może być wyłącznie wzięta pod uwagę przy wymiarze kary (vide art. 53 § 2 k.k.). Sugestia jakoby zachowanie oskarżonego miało być tylko próbą kontaktów z pokrzywdzoną, która podejmowana była w stanie silnego wzburzenia, nie wytrzymują krytyki. Analiza materiału dowodowego wskazuje bowiem, że czynności podejmowane przez oskarżonego były zaplanowane. Nie można tracić z pola widzenia, że niepożądane przez pokrzywdzoną, działania P. Z. (1) uległy intensyfikacji od dnia 7 grudnia 2016 roku. Data ta nie jest zdaniem Sądu Okręgowego przypadkowa. Oskarżony P. Z. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i J. z dnia 24 października 2012 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt III K 125/12 został skazany za występki z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w z. z art. 11 § 2 k.k., który to również został popełniony na szkodę D. K. (1) oraz P. Z. (2). Oskarżonemu wymierzono cyt. wyrokiem karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby w wymiarze lat 4. Jednocześnie Sąd Rejonowy nałożył na oskarżonego zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonych w okresie próby. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 6 grudnia 2012 roku, a zatem zakaz ten obowiązywał do dnia 6 grudnia 2016 roku. Jak tylko więc przedmiotowy zakaz przestał obowiązywać, oskarżony podjął działania, które trudno nazwać próbą uregulowania stosunków majątkowych z pokrzywdzoną D. K. (1).

W dniu 7 grudnia 2016 roku w Sądzie Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu odbywała się rozprawa w sprawie prowadzonej pod sygn. akt III K 637/16, w której to P. Z. (1) był oskarżony o występki z art. 244 k.k. Opuszczając budynek sądu, oskarżony podszedł do D. K. (1) i powiedział, że „już nie pracuje na rzeźniku”. Jednocześnie P. Z. (1) zapowiedział pokrzywdzonej, że będzie codziennie stawiał się w jej miejscu zatrudnienia oraz będzie nasylać kontrole. Z zeznań pokrzywdzonej K., ale również świadka M. N. wynika, że zapowiedziane w dniu 7 grudnia 2016 roku oskarżony podjął. Działania te były nakierowane na pozbawienie zatrudnienia byłej żony, a przynajmniej postawienie jej w złym świetle w oczach klienteli sklepu, w którym pokrzywdzona pracowała. Jak bowiem inaczej nazwać zachowanie oskarżonego, który stojąc w kolejce do kasy w centrum handlowym głośno powiedział, aby uważać na pokrzywdzoną, gdyż „ma ona (...)”?

Sąd Okręgowy nie neguje faktu, że oskarżony ma nieuregulowane stosunki majątkowe z pokrzywdzoną. W wyroku rozwodowym orzeczono co prawda o eksmisji oskarżonego z mieszkania, w którym obecnie zamieszkuje D. K. (3) z synem oskarżonego – P. Z. (2), ale oskarżony posiada jednocześnie tytuł prawny do tego lokalu. Gdyby jednak P. Z. (1) chciał rzeczywiście kwestię własności mieszkania uregulować, to mógłby to uczynić. Wszakże pokrzywdzona wielokrotnie powtarzała, że była gotowa na kontakt listowny z oskarżonym, a jednocześnie z jej wiarygodnych zeznań wynika, że pozostawiane przez oskarżonego rzeczy, były mu wydawane.

Naiwne są również wyjaśnienia P. Z. (1), w których wskazał, że telefony do pokrzywdzonej wykonywał, aby ostrzec żonę przed realnym niebezpieczeństwem ze strony osoby związanej z przestępczym procederem handlu narkotykami. Okoliczność, którą podnosi obrońca pojawiła się w relacji oskarżonego dopiero na rozprawie w dniu 29 maja 2017 roku. Z doświadczenia życiowego wynika, że gdyby podsądny faktycznie chciał przestrzec pokrzywdzoną przed rzekomym niebezpieczeństwem, to podałby tę okoliczność w pierwszych wyjaśnieniach. Tymczasem chęć kontaktu z pokrzywdzoną oskarżony motywował początkowo dążeniem do wyjaśnienia kwestii majątkowych, a później próbą potwierdzenia ponownego zamążpójścia. Wyjaśnienia oskarżonego w powyższej kwestii okazały się całkowicie niewiarygodne, a wręcz nielogiczne. To przecież sam oskarżony stwarzał zagrożenie dla swojej rodziny. Jednocześnie wszystkie okoliczności sprawy nie wskazują, aby oskarżony działał w wyniku wzburzenia, lecz przeciwnie – dowody potwierdzają, że zachowanie P. Z. (1) było celowe i z góry zaplanowane.

Sąd Okręgowy nie znalazł również żadnych podstaw do zakwestionowania przebiegu zdarzenia z dnia 15 stycznia 2017 roku. Zeznania pokrzywdzonych D. K. (1), E. Ł. oraz P. Z. (2) wzajemnie ze sobą korelowały i potwierdzały zasadność tez zawartych w akcie oskarżenia. Nadto okoliczność uderzenia P. Z. (2) przez oskarżonego znalazła odzwierciedlenie w zeznaniach interweniujących funkcjonariuszy Policji - M. M. (2) oraz A. G.. Bez znaczenia jest przy tym fakt, że świadek P. Z. (2) nie był naocznym świadkiem zdarzenia z udziałem oskarżonego oraz D. K. (1) i E. Ł., skoro Sąd Rejonowy dysponował wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonych w sprawie kobiet, a więc relacjami z „pierwszej ręki”. Nie można jednak pominąć, że obraz zdarzenia, podczas którego doszło do wypowiedzenia gróźb karalnych w stosunku do E. Ł. oraz D. K. (1), a nadto do naruszenia nietykalności cielesnej świadka K. był spójny w zeznaniach wszystkich świadków – w tym również w depozycjach P. Z. (2). Okoliczność ta wzmaga przekonanie o wiarygodności zeznań pokrzywdzonych.

Okoliczność, że policjanci M. M. (2) oraz A. G. nie pamiętali, czy pokrzywdzona Ł. wspominała o groźbach kierowanych do niej przez oskarżonego nie może doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k., opisanego w punkcie 4 zaskarżonego wyroku. Przeciwnie w czasie interwencji funkcjonariuszy nie było formalnie protokolowane zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W sytuacji wzburzenia wszystkich zebranych osób oraz dynamiki całej sytuacji, trudno jest oczekiwać, że przekazane zostaną wszystkie istotne w sprawie informacje. Nie można również zapominać, że funkcjonariusze w toku postępowania sądowego podtrzymali zeznania złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Biorąc pod uwagę mnogość zdarzeń, w których policjanci biorą udział i upływ czasu od zdarzenia z dnia 15 stycznia 2017 roku nie budzi zdziwienia pewna zdawkowość ich relacji przekazanej podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym. Powyższe jednak w żadnym stopniu nie wpływa na wiarygodność ich pierwotnych zeznań.

Odnosząc się do zarzuconego oskarżonemu czynu naruszenia nietykalności cielesnej P. Z. (2) podkreślić należy, że zdarzenie to znalazło odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach świadków powiązanych rodzinnie z pokrzywdzonym, ale także w zeznaniach policjantów. Bez znaczenia jest przy tym, okoliczność, że świadek P. Z. (2) nie zaprzeczył stanowczo, czy również nie uderzył ojca - oskarżonego. Świadek po prostu tego nie pamiętał. Niemniej jednak P. Z. (2) wskazał, że jeżeli ewentualnie doszło do takiego zdarzenia, to mógł oskarżonego uderzyć dopiero po tym, kiedy sam otrzymał od podsądnego cios. O takiej okoliczności nie wspominają jednak policjanci, którzy przybyli na miejsce zdarzenia. Kwestia ewentualnego naruszenia nietykalności cielesnej oskarżonego przez syna, będzie przedmiotem odrębnego postępowania karnego, a dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma żadnego znaczenia. Rzekome uderzenie oskarżonego przez pokrzywdzonego P. Z. (2) nie powoduje przecież braku odpowiedzialności P. Z. (1) za przestępstwo popełnione na szkodę syna. Biorąc pod uwagę, że w momencie zdarzenia oskarżony znajdował się pod

wplywem alkoholu, a noc spędził na klatce schodowej, nie można wykluczyć, że P. Z. (1) po prostu gdzieś się sam przewrócił. Z całą pewnością jednak nie zaszły w niniejszej sprawie przesłanki z art. 217 § 2 k.k., które umożliwiłyby odstępianie od wymierzenia oskarżonemu kary.

Końcowo należało podkreślić, że zasada swobodnej oceny dowodów nie daje podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich i to według klucza najkorzystniejszego dla oskarżonego, tym bardziej, gdy jego depozycje są niespójne. O wartości dowodowej nie decyduje to czy poszczególne dowody są korzystne albo niekorzystne dla oskarżonego, ale treść każdego z dowodów konfrontowana z innymi dowodami. Wymóg, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi sądu w chwili rozstrzygania wszystkich okoliczności. Nie chodzi zaś o to, aby orzeczenie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów, bo jest to oczywiście niemożliwe.

Sąd Okręgowy uznał, że wnioski dowodowe oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu o sygnaturach III K 125/12 i III K 637/16 nie mogą zostać uwzględnione. Wbrew zarzutom apelacji oskarżonego dowód z przedmiotowych akt został w całości przeprowadzony przez Sąd Rejonowy i z aktami tymi Sąd Okręgowy w całości zapoznał się w ramach kontroli odwoławczej. Materiały te nie dały podstaw do korekty zaskarżonego wyroku.

Dalej należało wskazać, że wymierzona przez Sąd Rejonowy kara nie nosi cech nadmiernej surowości, ani też łagodności, a tylko taka konstatacja pozwoliłaby na jej korektę. Pojęcie rażącej niewspółmierności kary wskazane w art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z jego ocennością było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wielu orzeczeniach. W wyroku z dnia 11 kwietnia 1985 roku (V KRN 178/85, OSNKW z 1995r. Nr 7 – 8, poz. 60) Sąd Najwyższy podkreślił, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Jednocześnie w innym wyroku tego Sądu z dnia 2 lutego 1995 roku (II KRN 198/94 – OSNPP z 1995r., z. 6, poz. 18) wskazano przy rozważaniach odnośnie rażącej niewspółmierności kary, iż nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Biorąc pod uwagę wskazania płynące z orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy należy stwierdzić, że choć Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego kary jednostkowe w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz niewygórowaną karę łączną przy zastosowaniu zasady asperacji, to kara ta jest surowsza od uprzednio wymierzanych oskarżonemu sankcji. W świetle wszystkich okoliczności sprawy, mnogości inkryminowanych zachowań, które były z pewnością dolegliwe dla pokrzywdzonych, nie można uznać, że sankcja ostatecznie wymierzona oskarżonemu (kara łączna 8 miesięcy pozbawienia wolności) razi swoją surowością. Oskarżony był już wcześniej karany, a jednocześnie przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem czynów dopuścił się na szkodę w zasadzie tych samych pokrzywdzonych, których dobra naruszał uprzednio osądzonymi czynami. Powyższe uzasadniało wymierzenie kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym. Taka też kara została wymierzona za każde z zarzuconych oskarżonemu przestępstw.

Zaznaczyć należało, że również kara łączna pozbawienia wolności uwzględnia wszystkie przesłanki jej wymiaru. Sąd Rejonowy mógł wymierzyć oskarżonemu karę łączną w wysokości od 5 miesięcy do maksymalnie 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Już z tego powodu wniosek prokuratora o orzeczenie kary łącznej w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności nie mógł być uwzględniony. Ostatecznie Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a więc przy zastosowaniu zasady asperacji. Rozstrzygnięcie to stanowiło dla oskarżonego pewną premię, którą w realiach niniejszej sprawy oskarżony musiał uzyskać. Nie można bowiem tracić z pola widzenia bliskiej więzi podmiotowo-przedmiotowej między poszczególnymi czynami. Trzech spośród czterech zarzuconych przestępstw oskarżony dopuścił się tego samego dnia. Trafnie wskazał oskarżyciel publiczny, że zachowanie P. Z. (1) powodowało, że nie było żadnych podstaw do potraktowania go w sposób pobłażliwy. Brak

większego krytycyzmu oskarżonego, jego niezdolność do racjonalnej oceny sytuacji, czy też brak okazania żalu zostały niewątpliwie uwzględnione przez Sąd Rejonowy poprzez wymierzenie kar o charakterze izolacyjnym. Podkreślić raz jeszcze należało, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji o karze jest zdecydowanie surowsze od kar wymierzanych oskarżonemu we wcześniejszych postępowaniach. Powyższa konstatacja odnosi się również do orzeczonego wobec oskarżonego zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną K. oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 5 lat. Czasookres obowiązywania tych zakazów został wymierzony znacznie powyżej dolnych granic ustawowych. Nie można również zapominać, że pokrzywdzona D. K. (1) nie jest osobą nieporadną. Po rozwodzie z oskarżonym pokrzywdzona związała się z innym mężczyzną, a zawsze może też liczyć na pomoc swojego syna – P. Z. (2), czego najlepszym dowodem był przebieg zdarzenia z dnia 15 stycznia 2017 roku.

Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (1) kwotę 1.357,92 zł brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz przed sądami obu instancji. Trafnie wskazał obrońca, że koszty związane z obroną oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu I-instancyjnym zostały przez Sąd Rejonowy pominięte. Podstawę prawną zasądzenia powyższej kwoty stanowił § 17 ust. 1 pkt 1 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 i 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.). Zasądzona na rzecz obrońcy oskarżonego kwota zawiera podatek od towarów i usług.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.) zwalniając oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Agata Adamczewska